



JAK ROZMAWIAĆ Z DZIEĆMI O FINANSACH?

Agata Trzcińska

Rozmowy o finansach można i warto prowadzić już z małymi dziećmi, właściwie nigdy nie jest na to za wcześnie. Ważne jest jednak, by język i treści, które przekazujemy dzieciom, były dostosowane do ich wieku. A także, by rozmowy o pieniądzu przekazywały konkretne informacje i wiedzę, a nie skupiały się na emocjach, jakie odczuwamy w związku z pieniędzmi. Rozmowy o finansach powinny być prowadzone na co dzień, podczas różnych codziennych sytuacji.

Kiedy zacząć rozmawiać z dzieckiem o finansach?

Można to robić od razu, gdy tylko dziecko zacznie mówić! Im **wcześniejsze** zacznemy z dzieckiem rozmawiać o ekonomii i pieniądzu, tym lepiej:



- rozmawiamy podczas **codziennych i naturalnych** sytuacji w codziennym życiu, np. podczas robienia zakupów, gdy dziecko żąda zakupu nowej zabawki, podczas wyłancania pieniędzy z bankomatu, podczas wizyty w banku lub podczas pożyczania pieniędzy,
- pokazujemy i wyjaśniamy** dziecku finanse tak, jak inne aspekty otaczającego nas świata,
- gdy dzieci zaczynają **zadawać pytania** o pieniądze – mówmy szczerze, językiem dopasowanym do ich wieku, odwołujemy się do przykładów bliskich dzieciom.



Rozmowy z kilkulatkiem

JAKIE TEMATY PORUSZAĆ?

Pierwsze lata życia dziecka to czas, kiedy dziecko powinno **nauczyć się, że**:

- pieniądze są potrzebnym narzędziem, które ułatwia nam codzienne życie,
- zarabia się je dzięki pracy,
- nie są "produkowane" przez bankomaty,
- przechowuje się je na koncie w banku,
- kupuje się za nie różne rzeczy.



DOBRA RADA

Dzieciom trudno zrozumieć wartość pieniądza i ogarnąć wyobraźnią duże liczby. Dlatego, jeśli dziecko zapyta np. **ile kosztował samochód**, to zamiast podawać mu konkretną kwotę, powiedzmy na przykład o tym, **ile czasu** musieliśmy odkładać pieniądze, aby uzbierać na ten zakup. Albo o tym, że aby kupić taki samochód musieliśmy sporo **pracować**, bo pieniądze zarabiamy w pracy.

WSKAZÓWKA

Dla małych dzieci szczególnie ważne jest **poczucie bezpieczeństwa**. Dlatego nawet, gdy mamy kłopoty finansowe, to zamiast narzekać, jak bardzo brakuje nam pieniędzy, mówmy o tym, jak staramy się sobie **poradzić** i jak **panujemy** nad zasobami naszych portfeli.

DOBRA RADA

Już kilkuletnie dzieci zaczynają porównywać swój status materialny ze statusem swoich kolegów. Zaczynają się zastanawiać, czy są biedne czy bogate w porównaniu do innych. I oczywiście **chciałyby być bogate!** Kiedy więc dziecko przeżywa rozterki, ponieważ wydaje mu się, że jest biedniejsze niż inne dzieci (a być może faktycznie jest biedniejsze), to warto pokazać dziecku, że **inne wartości w życiu są ważniejsze**. Powiedzmy dziecku, że dla nas ważne jest wspólne spędzanie czasu z rodziną i przyjaciółmi, ciekawe wspomnienia, a pieniądze – choć ułatwiają czasem życie, **zupełnie nie świadczą** o tym, jakimi jesteśmy ludźmi.

WAŻNY TEMAT - WYMUSZANIE ZAKUPÓW

Rodzice kilkuletnich dzieci często spotykają się z sytuacjami, gdy podczas zakupów dziecko próbuje wymusić jakiś zakup, na przykład nowej zabawki. **Zachowania dzieci** w takich sytuacjach potrafią być **bardzo trudne** – często pojawia się płacz, błaganie, krzyk, czasem nawet rzucanie się na podłogę. Dla rodziców często są to ciężkie momenty, w których nie wiedzą, jak sobie poradzić. Z jednej strony chcą być konsekwentni w swoich wcześniejszych postanowieniach, z drugiej strony jak najszybciej chcą zakończyć „widowiskową” scenę. Tym bardziej, że rodzicom **często jest wstyd**, że ich dziecko płacze i krzyczy w sklepie. W takich sytuacjach wielu rodziców wybiera drogę na skróty i ulega żądaniom dzieci. Co można zatem zrobić, by takich sytuacji **uniknąć**?

Unikajmy odpowiedzi - „Nie mam pieniędzy”. Wytłumaczymy dziecku, że **nie planowaliśmy** kupna danej rzeczy. Włączmy je w **tworzenie listy zakupów**, zanim pójdziemy do sklepu, żeby zdawało sobie sprawę, ile możemy wydać podczas wizyty w sklepie. Już kilkuletniemu dziecku warto tłumaczyć, że **wydatki należy planować**, ponieważ mamy do dyspozycji ograniczoną liczbę pieniędzy i zwykle nie możemy pozwolić sobie na wszystko, co tylko zechcemy.



Ważne jest, by jeszcze przed wyprawą do sklepu powiedzieć dziecku, jaki jest **cel takiej wizyty**. Można powiedzieć: „Dziś idziemy do tego centrum handlowego, żeby kupić ci nowe spodnie. Pewnie pamiętasz, że w tym centrum handlowym są też sklepy z zabawkami. Możemy do nich wejść i pooglądać zabawki, ale tym razem nie będziemy kupować nic poza nowymi spodniami”. Kiedy w sklepie z zabawkami dziecko jednak zacznie domagać się zakupu nowej zabawki, to powinniśmy **odwołać się** do naszych wcześniejszych **ustaleń** (przypominając dziecku, na co się umówiliśmy, bo kilkulatek mógł o tym po prostu zapomnieć).

Znaczącym ułatwieniem dla rodziców może stać się **kieszonkowe**. Jeśli dziecko ma do dyspozycji swoje pieniądze, to gdy podczas wizyty w sklepie zażąda zakupu nowej zabawki, możemy powiedzieć: „Ok, możesz to kupić, ale za swoje pieniądze. Ja nie miałam w planach takiego wydatku”. **Dysponowanie swoimi pieniędzmi** uczy podejmowania **świadomej decyzji**, pokazując przy tym dziecku, że kiedy coś kupuje to ubywa mu pieniędzy. Oczywiście czasem wybory dzieci będą niewłaściwe – wybiorą produkt kiepskiej jakości, który po chwili się zepsuje albo dokonają zakupu pod wpływem reklam, które przedstawiały wyidealizowany obraz produktu. Dobrze jest pozwolić dzieciom **popętnić tego typu błędy**.

Jednak warto z dzieckiem **rozmawiać zarówno przed zakupem** (zapytajmy dziecko, dlaczego chciałoby kupić daną rzecz i uważnie wysłuchajmy jego argumentów), **jak i po zakupie**, pytając czy jest to taka rzecz, jakiej dziecko oczekiwało i czy jest zadowolone z zakupu. I nie chodzi tu o udowadnianie dziecku, że dokonało

wyboru, ale o **refleksję** na temat tego, jak została podjęta **decyzja o zakupie** i czy (w opinii dziecka, a nie naszej) była ona dobrą decyzją. Dzięki takiej refleksji prawdopodobnie dziecko w przyszłości dokładniej **przemyśli swoje decyzje**.



Rozmowy z dzieckiem szkolnym

Gdy dzieci zaczynają coraz sprawniej **liczyć i czytać**, warto uczyć dziecko oszczędzania pieniędzy, porównywania cen, czytania etykiet na produktach czy podejmowania własnych decyzji podczas zakupów.

CO DZIECI MOGĄ ROBIĆ? CZEGO SIĘ UCZĄ?



Płacić gotówką

przy kasie, obliczyć potrzebną kwotę, którą trzeba dać sprzedawcy, przeliczyć resztę - będą się cieszyć, gdy pozwolimy im to zrobić **samodzielnie** i przy okazji poćwiczą matematykę.

Płacić naszą kartą

- wytłumaczymy, że kiedy płacimy w ten sposób, pieniądze są **pobierane** z naszego konta w banku, gdzie wpłacił je nasz pracodawca jako wynagrodzenie za naszą pracę.

Towarzyszyć nam podczas pobierania pieniędzy z bankomatu

- wytłumaczymy dziecku, że z bankomatu wypłacamy **zarobione** przez nas pieniądze, które są bezpiecznie przechowywane w banku. I aby je wypłacić, musimy użyć **naszej karty** i wpisać **numer PIN**, który tylko my znamy. Więc nawet, gdy zgubimy kartę, to ktoś, kto ją znajdzie, nie będzie mógł z niej skorzystać, chcąc wypłacić większą kwotę.



Planować z nami zakupy

- porozmawiamy o tym, że musimy mądrze gospodarować pieniędzmi, żeby starczyło nam na różne rzeczy - **podstawowe** i bardzo potrzebne (np. opłaty za mieszkanie, jedzenie), a w drugiej kolejności - na **zachcianki**, przyjemności.

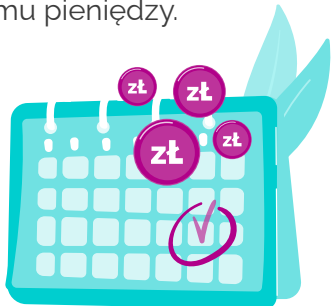
Oszczędzać pieniądze

- dzieci najbardziej **motywuje** do oszczędzania konkretny, atrakcyjny dla nich **cel** (np. nowa hulajnoga). Warto jednak dzieciom mówić, z jakich powodów **my oszczędzamy**: np. na niespodziewane wydatki (np. zepsuje się lodówka), ponieważ chcemy sobie kupić jakąś droższą rzecz (np. telewizor) albo dlatego, że w niektórych miesiącach będziemy musieli wydać więcej pieniędzy niż w innych (np. w wakacje).



Dostawać kieszonkowe

- dysponowanie swoimi pieniędzmi uczy dzieci **ważnych umiejętności i nawyków** dotyczących zarządzania swoimi pieniędzmi. To znakomita okazja do rozmowy o świadomej **konsumpcji** - o tym, co warto mieć, czego dziecko naprawdę potrzebuje, a co jest jego zachcianką; ile czasu potrzeba, by uzbierać na bardziej wartościową rzecz itp. Dysponowanie swoimi pieniędzmi uczy podejmowania **świadomych decyzji**, pokazując przy tym dziecku, że kiedy coś kupuje, to ubywa mu pieniędzy.



Pożyczać pieniądze

- gdy dziecko zaciągnie dług u kolegi, babci czy rodzica, warto **zwrócić** mu uwagę, że należy pieniądze możliwie szybko zwrócić. Przy okazji warto wspomnieć o **zaciąganiu kredytu** w banku - opowiedzmy o tym, czym są raty kredytu i o tym, że pożyczając pieniądze z banku, będziemy musieli oddać więcej niż pożyczaliśmy, bo bank w ten sposób zarabia.

Towarzyszyć nam podczas wizyty w banku lub na stronie bankowości internetowej

- wyjaśnijmy dziecku, czym jest bank i z jakich **usług** możemy w nim skorzystać, np. z kont rozliczeniowo-rozrachunkowych, kont oszczędnościowych, lokat czy kredytów. Załatwianie spraw **bankowych przez Internet** może być też przyczynkiem do rozmów z dzieckiem o bezpieczeństwie w Internecie - na przykład o tym, na co należy zwracać uwagę, gdy logujemy się do banku, czy też o tym, żeby nigdy nie zdradzać innym swojego hasła, którym jest zabezpieczone nasze konto.



WSKAZÓWKA

W rozmowach z dziećmi na tematy związane z pieniędzmi warto skupić się na neutralnym emocjonalnie przekazie. Starajmy się mówić, że są one **zwykłym narzędziem**, które ułatwia nam funkcjonowanie we współczesnym świecie. Chodzi bowiem o to, by nauczyć dzieci **kontrolowania** swoich finansów i kształtować w nich **postawę przedsiębiorczą**, czyli wyposażyć **w wiedzę i motywację** do zarządzania pieniędzmi. Spróbujmy świadomie unikać mówienia o pieniądzu jako czymś złym, "brudnym", tajemniczym, podejrzanym czy też - przedstawiać je jako siłę dającą władzę czy prestiż.

DOBRA RADA

Niektórzy rodzice obawiają się, że częste rozmawianie z dziećmi na tematy związane z finansami spowoduje, że dziecko stanie się **materialistą**. Okazuje się jednak, że nie jest to prawdą - do materializmu prowadzą inne rzeczy. Badania prowadzone przez psychologów pokazują, że **tendencje materialistyczne dzieci i młodzieży stają się silniejsze, gdy:**

- ich rodzice są materialistami,
- dziecko ma niską samoocenę,
- dziecku brakuje poczucia bezpieczeństwa oraz wsparcia rodziców i rówieśników,
- dziecko ogląda reklamy.

Co zrobić, aby nie wychować materialisty?

01

Sami nie bądźmy materialistami.

Dzieci uczą się od rodziców poprzez **modelowanie** postaw i zachowań, więc jeśli dla nas dobra materialne są niezwykle istotne, to dla naszych dzieci prawdopodobnie też będą.



02

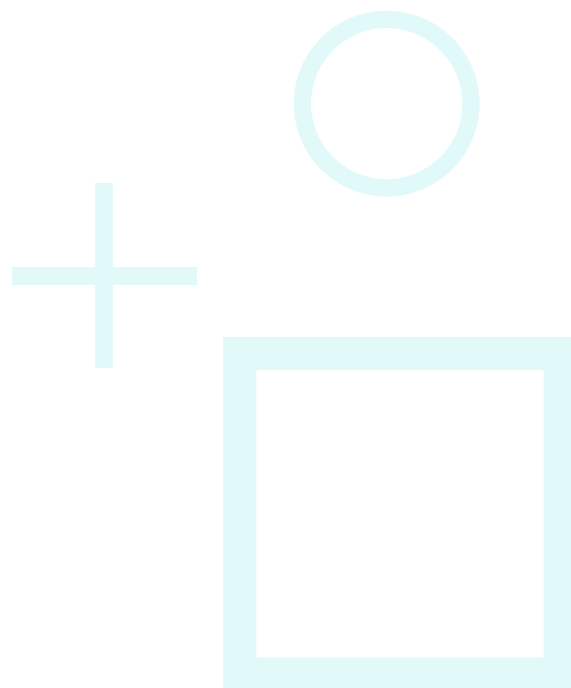
Dzieci mają wyższe tendencje materialistyczne, gdy mają niższą samoocenę. W trakcie rozwoju u młodszych nastolatków naturalnie pojawia się spadek **samooceny**, co jednocześnie zwykle wiąże się ze wzrostem poziomu materializmu – to wtedy dzieci zaczynają zwracać uwagę na to, czy ich ubrania są markowe, czy mają taki, a nie inny model telefonu itp. Badania dowodzą jednak, że **wzmacniając** samoocenę dziecka, można w pewnym stopniu ograniczyć materializm dziecka. Dbajmy więc o to, by dzieci **czuły się ze sobą dobrze i dobrze o sobie myślały**.

03

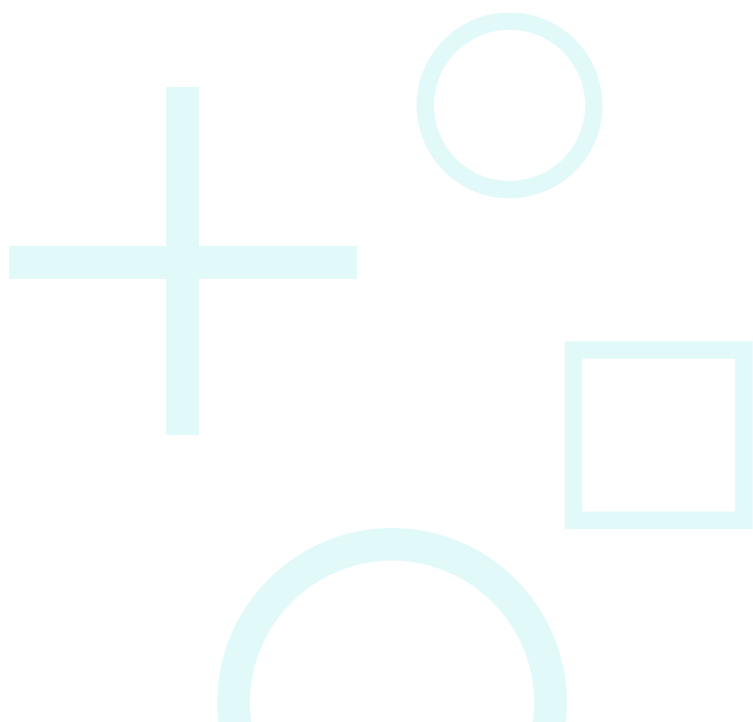
Warto zadbać o **poczucie bezpieczeństwa dziecka**, w szczególności w domu rodzinnym i wśród rówieśników. Zwracajmy uwagę na to, czy dziecko ma odpowiednie relacje z nami i z rówieśnikami, a także czy może **liczyć na wsparcie** otoczenia.

04

Kontrolujmy czas, jaki dziecko spędza, **oglądając reklamy**. W dzisiejszym świecie pewnie trudno jest całkowicie ograniczyć oglądanie reklam, jednak ważne jest **rozmawianie z dzieckiem na ich temat** – jakie są w nich stosowane mechanizmy, dlaczego reklamy działają na ludzi, dlaczego producenci płacą za reklamy... W ten sposób zbudujemy dystans między dziećmi a przekazem płynącym z reklam i nauczymy podchodzić do nich **krytycznie**.



Partnerzy projektu
Zdrowie Finansowe



Po więcej materiałów i inspiracji zapraszamy na ZdrowieFinansowe.pl

PRAKTYCZNE WSKAZÓWKI

Jak działać, aby zachować spokój ducha i trzeźwość umysłu?

10 konkretnych elementów

1. **Masaż** - relaksacja i zmniejszenie napięcia mięśniowego, poprawa krążenia krwi, zwiększenie poziomu energii.
2. **Zestawienie** - zestawienie 10 konkretnych elementów, które mogą pomóc w osiągnięciu celu.
3. **Planowanie** - wyznaczenie konkretnych celów i terminów, które są osiągalne i motywujące.
4. **Wizualizacja** - wyobrażenie sobie sukcesu i osiągnięcia celu.
5. **Wierzenie** - wierzenie w siebie i swoje możliwości.
6. **Ograniczenie** - ograniczenie czasu na realizację celu.
7. **Wierzenie** - wierzenie w siebie i swoje możliwości.
8. **Wierzenie** - wierzenie w siebie i swoje możliwości.
9. **Wierzenie** - wierzenie w siebie i swoje możliwości.
10. **Wierzenie** - wierzenie w siebie i swoje możliwości.

Jak inni ludzie wpływają na nasze wybory konsumenckie?

Nasze postępowanie jest często kształtowane przez innych ludzi. Jak możemy być bardziej świadomi i odpowiedzialni w naszych wyborach konsumenckich?

Co warto wiedzieć, aby uniknąć wpływu innych?

1. **Paradygma** - wyznaczenie konkretnych celów i terminów, które są osiągalne i motywujące.
2. **Zestawienie** - zestawienie 10 konkretnych elementów, które mogą pomóc w osiągnięciu celu.
3. **Planowanie** - wyznaczenie konkretnych celów i terminów, które są osiągalne i motywujące.
4. **Wizualizacja** - wyobrażenie sobie sukcesu i osiągnięcia celu.

ŚWIADOME I ODPOWIEDZIALNE ZAKUPY

Zakupy można robić z głową. Wystarczy zaplanować, przemyśleć, czego tak naprawdę potrzebujemy, co jest niezbędne, a co jest wydatkiem extra. Świadomość tego, na co wydaje się pieniądze, sprawia, że w naszym życiu pojawia się mniej zbędnych rzeczy, a więcej oszczędności i spokoju. Odpowiedzialne zakupy to przede wszystkim świadome zakupy.

NARZĘDZIOWNIKI

RAPORTY I ANALIZY



Zdrowie Finansowe Polaków

Partnerzy projektu:    

FILMY I ANIMACJE

Wielki reset czy nowy start?

O lekcjach, które odrobiliśmy w ostatnim czasie.

Partnerzy projektu:  

Kalkulator budżetu domowego

Pobierz kalkulator i sprawdź, jak dobrze przygotowaliśmy swój budżet domowy.

Partnerzy projektu: 